KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Stycznia. — Rok 1847. Wtorek. № 25. Jutro, Śty Jan Chryzostom.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów* odbędzie się druga Wotywa, z Nowenny na cześć Ś. JÓZEFA odprawianej.

Pozostała Wdowa po ś. p. Janie *Gnabs*, Emerycie, składa najpokorniejsze podziękowanie Przyiaciołom i Kolegom zmarłego, którzy raczyli oddać ostatnią posługę w odprowadzeniu zwłok iego do miejsca wiecznego spoczynku; teraz zaprasza na żałobne Nabożeństwo za duszę tegoż ś. p. *Jana*, w Kościele XX. *Dominikanów*, iutro o godz: 10½ odbyć się maiące.

Biletów na Bal ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostaiących, w dniu 3cim Lutego r.b. w Salach Redutowych dać się maiący, nabyć można w Magazynach WWPP. Smoczyńskiego, Spetha, Schlenkera, Sennewalda, Spiessa, Zalewskiego i Konopackiego.

Księgarnia Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senator: N° 497 C. w domu W. *Bujno*, otrzymała: *Rozmaitości dla ludu wiejskiego*, 4 tomy, złp. 20. *Rozprawa o ięzyku polskim* przez J. N. *Deszkiewicza*, zł. 7. *Poezje* Jana z Wielomowic *Gawińskiego*, zł. 4 gr. 15. *Żywy płot z głogu białego*, przez Jerzego *Schenka*, wydanie drugie, zł. 6 gr. 20. *Zasady sztuki położniczej* przez Felixa *Pfau*, zł. 14. *Krótka nauka o chowie owiec poprawnych*, przez Konst: *Pawlikowskiego*, zł. 6. *Pranie za pomocą pary*, zł. 4 gr. 15. *Rozmowy* w ięzykach francuz:, polskim i niemieckim, p. Ed: *Coursier*, zł. 14. *Praktyczna grammatyka francuzka*, p. *Hircla*, zł. 11. *Wianek powinszowań* i wpisów imiennikowych po polsku i francuzku, zł. 6 gr. 20. *Adept*, traiedja Fryd: *Halma*, zł. 7. *Rachel*, powieść Xdza *Hołowińskiego*, zł. 11. *W Alpach i za Alpami* p. Ł. z Ks. G. R., poszyt 1szy, prenumerata na całe dzieło zł. 30.

W roku zeszłym przybyło do Warszawy lądem i rzeką Wisłą z zagranicy osób, a mianowicie: z Rossji 6,929, z Pruss 5,111, z Austrji 11,629, z Krakowa 4,003, z Niemiec 297, z Mołdawji 1, z Holandji 4, z Szwecji 4, z Danji 27, z Hiszpanji 3, z Włoch 52, z Szwajcarji 51, z Belgji 6, z Francji 73, z Anglji 35; mieszkańców miasta tutejszego powróciło 1,442, razem 29,667. W tej liczbie było za interesami rządowemi 123, Woiażerów 134, Artystów 136, Guwernerów i Guwernantek 217, Kupców i Handlarzy 974, Fabrykantów 380, Rzemieślników 2,744, Furmanów 3,125, Służących 1599, Wyrobników 3,878; Szyprów 897, Flisów 14,270, wracaiących do Rossji 212, do Polski 978. (G. P.)

Część miasta za Wolskiemi rogatkami, gdzie gorliwy przyjmowacz gości JPan *Ohm* ma swój zakład, już w wieku zeszłym słynęła zakładem podobnego rodzaiu. Jakoż w r. 1788 przeniosła się tam JPani *Kolsonowa*, utrzymuiąca dawniej kawiarnię w *Warszawie* w domu *Kepsa*, a następnie w Woli, i założyła za Wolskiemi rogatkami w domu JPana *Szulca* obok kowala, kawiarnię zamiejską. Kawiarnia ta miała piękny balkon (galerję) i apartamenta do przyięcia osób znakomitych. Każdego czasu można było w niej podwieczorkować, a za poprzedniem uwiadomieniem wieczerzać i trzymać *assamblé*. Tamże w czasie karnawału bywały bale.

Nakładem G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej, wyszedł *Gołąbek*, Śpiew z towarzyszeniem fortep:; poezja T. *Lenartowicza*, muzyka J. *Komorowskiego*; cena zł. 2. Tudzież *Módl się*, Śpiew z towarzyszeniem fortep:, słowa i muzyka tychże; cena zł. 1½.

Zakład Kąpieli parowych w aparatach nowego wynalazku, przy ulicy Nowo Senators:, wprost Hotelu Litewskiego, tyle iest zwiedzany, iż nie odpowiada codziennie wzmagaiącej się potrzebie; przeto powodowany wyraźnem żądaniem Szano: Lekarzy i Publiczności, pozostawiaiąc dawniejszy wyłącznie *dla użytku Kobiet i Dzieci*, urządziłem 2gi taki Zakład na obszerniejszą nieco skalę, przy ulicy Długiej w domu W. *Dykerta*, gdzie mieści się Nowa Resursa, w bliskości Instytutu wód mineralnych i Ogrodu Krasińskich. Otwarty zostaie z dniem dzisiejszym, i czynny będzie codziennie w porze zimowej od godz: 7ej z rana do 9ej wieczorem; zaś latem od 6ej rano do 10ej wieczorem. Bilety płacą się zaraz przy wnijściu, na raz ieden po zł. 2½, abonowane po zł. 2. Osoby życzące używać tego rodzaiu Kąpieli w swem mieszkaniu, mogą mieć wynajmowane Aparaty na czas potrzebny, tygodniowo lub miesięcznie, bąć z usługą i paliwem Zakładu, bąć też bez tego. — *Ossowski*.

Ciągnienie 1szej klassy 69tej Loterji Klassycznej, odbędzie się dnia 4 Lutego r. b. o godz: 10ej z rana.

W *Nowej Resursie* w przyszłą Sobotę będzie *Wieczór tańcuiący*. Bilety wydawane będą w Czwartek i Piątek od godz: 4ej z południa do 9tej wieczorem; zaś w Sobotę od 4 do 7ej wieczór.

Przy teraźniejszym czasie karnawałowym, kiedy iak nam zewsząd donoszą: tu odbyły się zaręczyny, tam ślub ślicznej pary, tu Państwo młodzi gotuią się iść do Ołtarza, a nawet co się zdarzyło przed kilką dniami, zacna para odbyła *srebrne wesele*; nie od rze-

czy będzie przytoczyć, że w r.1787 odbyło się w parafjach *Warszawy* ogółem ślubów 747.

Dawniej wyszłe dwa Mazury na fortepjan, przez Jana *Myszkiewicza*, są ieszcze do nabycia w Składzie muzycz: Fr: *Spiessa*, i w Składzie P. *Wojczyńskiego* przy ulicy Senatorskiej.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera zł. 5 od P. dla Dobroczynności.

Do składu papieru Edwarda *Szwarcmaier*, na Krakowskiem-Przedm: Nr 374, obok Bednarskiej ulicy, nadszedł nowy transport papieru listowego w zwyczajnym i wytwornym gatunku, kopert, opłatków, farb, rejsceigów, i t. p. paryzkich towarów. Tamże złożono w komis *Teatr z 5cio dekoracjami i mnóstwem figurek.* W składzie tym dostać można wszelkich oprawnych kajetów i książeczek, oraz rozmaitego papieru.

(A n.). Za przysłanie Faworków smażonych przez zacną, lubą, dobroczynną, utalentowaną *Marynię*, w dzień moich Imienin a razem urodzin, wczoraj, najserdeczniejsze oświadczam dzięki. Tyle było faworków, ile lat przeżyłem, to iest 27; to wiązanie iest mi najdroższe i najprzyiemniejsze. BÓG zapłać droga Maryniu. — *Paweł* ****

Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej N° 496, dla zaspokoienia niecierpliwości Szan: Prenumeratorów dzieła: *Dzieie Krzyżaków*, ma zaszczyt donieść, iż druk onego całkowicie ukończonym zostanie w Marcu r. b.; że przerwa druku tego dzieła, zupełnie iuż w rękopiśmie ukończonego, nastąpiła tylko z powodu starania około wynalezienia i przygotowania drugich 6ciu rycin; pierwsze bowiem wzięte z obcego dzieła, iako iuż gotowe, z łatwością mogły być dostarczone; ostatnie zaś wzięte z naszej historji, wymagaią koniecznie dłuższego czasu; że zaś takowe iuż są bliskie ukończenia, przeto druk ostatnich poszytów rychło po sobie nastąpi.

Znowu Redakcja Kurjera przypomina wielokrotnie ogłaszane oświadczenie, iż nie może w swem piśmie umieszczać artykułów przysyłanych bezimiennie, lub od osób nieznanych.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Wieśniaku i Aktorce*, JPani *Chobrzyńska* i JP. *Stolpe*; po *Na Stacji w Grodzisku*, JPP. *Jasiński* i *Żółkowski*. W czasie *Wesela w Ojcowie*, na żądanie JPani *Turczynowiczowa* powtórzyła Mazura.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu S. Aleksandra *w Radomsku.* Maiąc iuż tylokrotne dowody dobroczynności wspaniałych Obywateli okolicy, pośpiesza i w tym roku z uwiadomieniem, iż za porozumieniem się z właściwą Władzą, postanowiła dać dwa bale na korzyść tegoż Szpitalu, pierwszy d. 4go, i drugi d. 11go Lutego; na które najuprzejmiej zaprasza. — T. *Koch*, O. P.

Zacząwszy od *Częstochowy*, o kilka mil z okolic przybywaią codziennie Obywatele do stacji kolei żelaznych, dla odbywania niemi podróży do *Piotrkowa* i *Skierniewic*, a szczególniej do *Warszawy*.— 26go z. m. niewiadomy sprawca wybiwszy szybę w oknie w zakrystji Kościoła w *Gombinie*, wszedł do tegoż; gdzie poodbijawszy skarbony, zabrał gotowiznę w nich znajduiącą się, złotych kilkadziesiąt, i zbiegł niepostrzeżony. Śledztwo zbrodniarza zarządzone zostało. — Chociaż mrozy nie są zbyt dokuczliwe, iednak znaleziono w różnych okolicach zmarzniętych ludzi; prawie wszyscy byli włóczący się żebracy.— W dniu 27 z. m. w gminie *Petrykozy*, znaleziono w sadzawce nieżywe dziecię płci żeńskiej, przez matkę życia pozbawione.— Były pożary: w folwarku Piotrkowicach i we wsi Ogorzelczynie.

Z Petersburga 4/16 *Stycznia.* — N. CESARZ Najwyżej rozkazać raczył: urządzony między rzekami Piną i Muchawcem, kanał Królewski, łączący wody Dniepru i Bugu, nazywać Dnieprowsko-Bugowym. — N. PAN, otrzymawszy wiadomość, że ieden z żołnierzy przekonany został o morderstwo iuż po upływie roku od czasu przyięcia go w rekruty, gdy tymczasem sądzony był iako podejrzany o toż samo przestępstwo w poprzednim stanie i pozostawiony na wolności z powodu nieprzyznania się, Najwyżej rozkazać raczył: »zgoła pod żadnym pozorem nie brać do wojska ludzi, podejrzanych o morderstwo, dopóki nie zostaną zupełnie uniewinnieni.”

Od roku iednego, a raczej od d. 20 Września 1845 r. istnieie w *Tyflisie* teatr. Od dnia założenia tego teatru, w ciągu roku iednego, dano na nim 104 przedstawień, złożonych z dram, melodram, komedji, mniejszych oper i wodewillów. Wodewille przyjmowane były najlepiej.

Listy z *Gdańska* z dnia 22 b. m. donoszą o znacznem podwyższeniu się cen zboża. Za *pszenicę* płacono stosownie do gatunku od złp. 1250 do złp. 1330 za łaszt; za żyto zaś od złp 885 do złp. 985 za łaszt.

Anglja. — 14go b. m. wieczorem odbyła się znowu 8mio-godzinna narada ministerjalna w ministerstwie spraw zagr:. — Za główną przyczynę nędzy w Irlandji podaią zupełny nieurodzaj kartofli; mniemaią, iż tamże 9ta część ludności wymrze z głodu i niedostatku; w domu pracy w *Skarrif*, utrzymuiącym 700 osób, miesięcznie umiera po 30 osób. Cała gorliwość w zbieraniu składek w Anglji, nie może odpowiadać takiemu ogromowi nędzy. — Cech tkaczy w *Londynie* w tych dniach dał ucztę dla Lorda Jana *Russel*; cech ten iest najstarszym w *Londynie*, datuie się bowiem

od czasów *Henryka IIgo.*— W parafji *Skutt* umierało w zeszłym tygodniu po 25 osób dziennie z głodu. Osoby dobroczynne tak w Londynie iak i w wielu hrabstwach, przesyłaią hojne iałmużny.

Francja. — Z dokumentów przedstawionych izbie deputowanych pokazuie się, iż Lord *Palmerston* nie zażądał wcale, aby Xżna *Mapansje* zrzekła się następstwa tronu w Hiszpanji dla swego potomstwa.— Ponawia się pogłoska, że *Abdelkader* chciał wejść w układy z rządem francuzkim, ale nie chciano go nawet słuchać; uważaią go bowiem za buntownika. — Parowie zajmuią się rozprawami nad adresem. — Minister Skarbu zawiadomił izbę deputowan:, że w roku zeszłym Skarb poniósł niedobór 79 miljonów fr:. Dziennik sporów czyni z powodu tego uwagę, że to nieszczęście można tylko przypisać ciągłym słotom, i że Francja zdoła wyjść z tej dotkliwej proby zwycięzko.

Hiszpanja. — Jenerał *Breton* z największą surowością postępuie względem rodzin karlistowskich; kilka osób kazał rozstrzelać.— Na rozmaitych punktach wyspy *Majorki* rozstawiono straże, iakby obawiano się napadu.— *Olozaga* osadzony iest w cytadeli pampeluńskiej w ścisłem więzieniu. — Poseł neap: Xżę *Karyni* otrzymał wielki Krzyż Orderu *Karola IIIgo.*— Nakazano, aby w każdej wsi w której okażą się *Karliści*, uderzano w dzwony. W ogólności wojsko okazuie znaczną gorliwość dla Królowej *Izabelli.*

Niemcy. — 18go b. m. w nocy okradziono gabinet mineralogiczny w *Wrocławiu;* złodzieje zabrali wszelkie drogie kruszce i kamienie.— Król Bawarski udzielił pozwolenie Damom Bawarskim na zawiązanie między sobą towarzystwa, pod opieką Królowej, maiącego na celu zajmowanie się pielęgnowaniem *iedwabników.* Główny związek istnieć będzie w *Mnichowie*, pod przewodnictwem Dam, przez Królowę wybranych; prócz tego, w każdym obwodzie będą zaprowadzone towarzystwa Dam obwodowe.

Portugalja.— Między szczegółami walk teraźniejszych, iest następuiąca urzędowa wiadomość: Wojska *Saldanhy* w *Braga* popełniły niesłychane okrucieństwa, rabuiąc, paląc i wydzieraiąc kobietom nawet ich zausznice.— *Lisbona* iest spokojną, tylko kilkanaście osób aresztowano; wszystkie należą do stronnictwa *Michalistów.*— *Saldanha* wszedł do *Koimbry* 4go b. m.; dawszy swym wojskom dzień wypoczynku, ruszył dalej ku *Oporto*, gdzie los Portugalji rozstrzygnie się wkrótce.

Włochy. — 4go b. m. wieczorem *Wezuwjusz* znowu zaczął buchać płomieniami; poczem szeroki, wspaniały strumień lawy rozlał się z otworu.— Xżę *Montebello* korzystaiąc z udzielonego mu urlopu, wyiechał z Neapolu do Francji.

Turcja.— 80-letni *Chosrew* Basza złożył seraskierat, a iego następca iest *Said* Basza Szwagier Sułtana. *Dar Bahor Reszyd* mianowany Muszyrem Gwardji Sułtańskiej.

Rozmaitości. — W *Wanes* w Bretanji niedawno ieszcze żyła podeszła kobieta nazwiskiem *Joanna Mituard*, która całe życie przepędzała w tamtejszej przystani na łódce. Wieczorem, gdy już wszyskie łodzie powróciły, widziano Joannę do późnej nocy w łodzi opływaiącą przystań; wielu nieszczęśliwych uratowała od nieochybnej śmierci. Miała ona mężką postawę, i suknie z bardzo grubej materji, ale złoty medal za ratowanie tonących, błyszczał na iej piersiach. Każdy ią poważał i kochał, ale Joanna była zawsze skromną, unikała podziękowań, i zawsze była w kłopocie, gdy ią dzieci w ręce całowały, a mężczyźni kapelusze przed nią zdejmowali. Dopiero gdy była na otwartem morzu, kiedy szło o to, żeby ratować życie ludzkie, stawała się dumną i odważną, a oko iej błyszczało ogniem.— Kiedy manuskrypta i prawo wydawania dzieł *Szatobriana* w Paryżu przez licytacje wypuszczonem było, nabył ie Pan *Delandine de St. Esprit* za 153,000 franków. Nie ma co mówić, piękne honorarjum! — W *Wiedniu* odkryto familję złodzieiów, oszustów i ludzi niegodziwych; ale to iest szczególne, że cała ta familja iest od natury naznaczoną; i tak: Ojciec duży chłop, ma ogromną głowę, a nogi iak piszczałki i pokrzywione; dwaj synowie, ieden bez nosa, a drugi ma tylko iedno oko; trzy córki, iedna garbata, druga zyzowata, a trzecia ma narość na szyi tak obszerną iak bochenek chleba. — W *Londynie* już od 4ch lat maią urządzone letnie ślizgawki, a to w kolizeum. Ślizgawki te są ułożone z kwadratowych kamieni, i cienką czyli miałką tłuczoną solą posypane; ieżeli przypadkiem gdzie zrobi się szrama, zasypuią ią natychmiast; łyżw używaią drewnianych. Jeżeli mogą być zimowe ogrody, dla czegoż nie mogą być letnie ślizgawki.— Już teraz będziem mieli tylko prawdziwego Szampana. W *Reims* zebrało się towarzystwo, które ma działać przeciw fałszowaniu szampana, a oraz toczyć walkę z podrabiaczami musuiącego wina. Na materji temu towarzystwu będzie nie brak, ale czy to co pomoże, bardzo o tem wątpiemy.

Seneka w liście 87 utrzymuie: że tylko dwie są przyczyny szkody w życiu ludzkiem:"

Każdemu albo swoie głupstwo szkodzi,
Lub go złość cudza do szkody przywodzi.

—Jakiś Pan strofował chłopca, że mu tam coś tak niezgrabnie zrobił, iż ani przypiąć, ani przylepić. »Więc Pan chcesz, ażebym to przyszył!" chłopiec odpowie-

dział. — Zapytany dla czego miłość nazywaią serdeczną, czemu nie ustną, lub mowną? taką dał odpowiedź:

Dla tego zwie się miłość serdeczną, gdy szczera,
Bo się taka nie w ustach, lecz w sercu zawiera.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cielecki Józ: Oby: z Przyzorz; Danielska Magd: Oby: z Mogielnicy; Karwosiecki Lucjusz Oby: z Siedlec; Kraft Kazi: Apte: z Radomia; Otocki Konst: Oby: z Mieczeszyna; Zieliński Antoni Oby: z Zakroczymia; Zamojski Jan Hr. z Klemensowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

ORGANY kręcone na 5 reiestrów i 15 sztuk, maiące 150 piszczałek, mocne, z oprawą mosiężną polerowaną, mahoniem wyłożone, z Berlina sprowadzone, są do sprzedania (dziś i iutro) w pałacu Paca, na 1szem piątrze. Wiadomość u Pana *Schmidt* Mechanika Gabinetu Figur Woskowych.

Do Składu Kupca Jana *Grydina* 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, w domu Frydrychsa, nadszedł świeży transport **JARZĄBKÓW** Archangielskich, KUROPATW, CIEĆWIERZY, GŁUSZCZÓW, ŁOSOSIA marynowanego, STERLEDI i JESIOTRA świeżego, KAWJORU Astrachań:, MINOGÓW, KONFITUR Kijowskich, BULJONU świeżego, GROSZKU zielone:, **HERBATY CHIŃSKIEJ** w różnych gatunkach, to iest: z kwiatem, czarnej i żółtei, **SAMOWARÓW**, TAC, KŁÓDEK różnej wielkości, MALIN suchych, i innych Towarów Rossyjskich.

Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Boka, pod Nrem 477, nadszedł świeży transport KUROPATW, JESIOTRA świeżego, i **KAWJORU** prasowanego w workach; oraz 16ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego zupełnie małosolonego.— A. *Kucharkin*.

MAGAZYN z Szafami i wszelkiemi potrzebami (przy iednej z ulic pryncypalnych), w którym wyprzedaią się **STROJE** Damskie, iest do wynaięcia lub do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

FARBIARNIA BERLIŃSKA i PRALNIA PARYZKA, przy ulicy Krak:-Przedm: Nro 451, w domu Rezlera, PIERZE i FARBUJE w najpiękniejszy sposób, rozmaitego koloru i gatunku Szale, Blondyny i Pióra, iakoteż jedwabne, wełniane i bawełniane Ubiory; szczególniej poleca się Farbowaniem Axamitnych Ubiorów, niemniej Chustek, Kapeluszy i t. p — Zgniecenia i załamki w Axamitnych Ubiorach i Chustkach, wyrównywa tak dalece, że w niczem nowym ustępować nie będą.— Mianowicie poleca się teraz w czasie Karnawału, Farbowaniem iedwabnych Ubiorów na iasne i modne kolory, iakie teraz najwięcej w Paryżu są używane, pod nazwiskiem *Rouge de Algier* i *Gaune de Naples*.— Zarazem wszelkie obstalunki z innych Miast nadsyłane, iak najprędzej, podług żądania, starać się będzie wypełniać.

Do Składu w Gościnnym Dworze Nr 25/144, nadszedł świeży transport Archangielskich JARZĄBKÓW, KUROPATW, CIEĆWIERZY, GŁUSZCZÓW, oraz ŁOSOSIA marynowanego zupełnie małosolonego i wędzonego, Serdeli w słoikach prawdziwych rewelskich, Buljonu, Groszku zielonego, Sera zielonego, Konfitur płynnych kijowskich, Minogów elbląskich i t. p., które po miernej cenie sprzedaią się. — Z tegoż samego transportu dostać można w mieście Siedlcach.

Boris Szyszkow.

Onegdaj przechodząc z ulicy Miodowej przez Długą, Freta i Nowe-Miasto, zgubione zostały 4ry KLUCZYKI na kółku stalowym. Łaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą, przy ulicy Miodowej Nr 489 na 2 piątro, do Augustyńskiego.

FUTRO Niedźwiadki szare, pokryte suknem zielonem, do sprzedania za zł.500, w Handlu Żelaznym, obok Hotelu Saskiego.



10,000 Złp. w brzęczącej monecie, są do umieszczenia na pewną hipotekę Domu murowanego, przy ulicy znaczniejszej położonego, razem lub częściowo. Bliższą informację powziąść można w Drukarni Kurjera.

Dama iadąca porządnym powozem, życzy z sobą zabrać parę osób za dobrowolną umową, do OSTROŁĘKI; wyieżdża w końcu tego tygodnia. Wiadomość w Rynku Nowego Miasta pod Nr 316, u W. Slaskiej.

W przechodzie z Nowolipia na Krakow:-przedm:, zgubiono PROŚBĘ do Magistratu M. Warszawy, i 3 Dowody. Znalazca raczy oddać pod Nr 2465 przy uli: Nowolipie, za nagrodą.

W Gubernji Radomskiej, nad rzeką Wisłą, przy ujściu rzeki Nidy, znajduią się **DOBRA**, mogące być oddane w Administrację poręczaiącą, na lat 12 lub więcej, z opłatą roczną do 7,500 rubli sr:. Wiadomość tak w tym względzie jak i o innych mniejszych Dobrach, powziąść można w domu Nowakowskiego Nro 1588 i 9, naprzeciw Kościoła Ś̈go Alexandra, w pierwszej bramie od ulicy Aleaa, na pierwszem piątrze. Nazwisko Stróż miejscowy wskaże.

RZĄDCA, iest potrzebny do znacznych Dóbr, który już praktykował w POLSZCZE płodozmienne Gospodarstwo. Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 1346 lit: B, przy ulicy Mazowieckiej, od godz: 10tej do 1szej z rana.

Ktoby życzył sobie objąć GRUNTA KOLONJALNE pod samą Warszawą leżące, trzymaiące morgów gospodars: przeszło 80, ziemi dobrej ornej, z sianożęciem, mieszkaniem dogodnem, w dzierżawę na lat kilka lub kilkanaście; ma się zgłosić i obszerniej poinformować w Warszawie przy ulicy Gołębiej pod Nr 171, na 1m piątrze od tyłu.

Dnia 20 b. m. wracaiąc z Teatru Rozmaitości, zgubioną została BRANSOLETKA złota, o 13tu rozmaitych kamykach okrągłych. Łaskawy Znalazca raczy oddać do właściciela mieszkaiącego w pałacu Karasia na Krakow:-Przedm:, na 1m piątrze, za co otrzyma sowitą nagrodę.

SKLEP na Szynk z Ogródkiem i obszernym Lokalem, gdzie są miejscowe Karuzel, Młyn, Hustawki, Kręgalnia i różne Zabawy, w Posesji Prater zwanej, przy Nowej drodze, wprost Parowego Młynu i Żelaznych Fabryk, pod Nr 2909, blisko Nowego-światu, iest do naięcia od Wielkanocy r. b.

W Szpitalu Sgo Jana Bożego czyli Bonifratrów, w Warszawie, pozostałe po zmarłych w nim Osobach, rozmaite RZECZY, przez plus licytację sprzedane być maią; ktoby takowe miał chęć kupić, raczy się do tegoż Szpitalu zgłosić na licytację w dniu 16/28 Stycznia o godzinie $3^1/_4$ z południa.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 5

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast *Łucji*, będą 9ty raz *Pierwej Mama*, i 57my raz *Dwaj złodzieie*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 9ty raz *Arcydzieło nieznane*. 17ty raz *Dzieci żołnierskie*.

W przyszły Czwartek, w pałacu zwanym Paca, w południe, będzie KONCERT wokalny i instrumentalny JPP. *Blacs*.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Kwiczoły, Pasztet na gorąco, Polędwica z piórekartoflanem, Kotlety z iarzyn:, Rumsztyk, Potrawa z gęsi, Antrykot, Befsztyk i Wątróbki.— Obiad: Zupa St. Juljen, Rosół, Sztuka mięsa z pieca, Potrawa z pulard, Pieczyste troiakie, etc.